

Sygn. akt:XII C 89/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach XII Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|------------------------|-------------------------|
| Przewodniczący: | SSO Andrzej Kieć |
| Protokolant: | Katarzyna Zegartowska |

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2015 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa małoletniego M. K., S. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego (...)S.A. w W. na rzecz powódki S. K. kwotę 60 000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lutego 2012 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda małoletniego M. K. kwotę 60 000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lutego 2012 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia;
- zasądza od pozwanego (...)S.A. w W. na rzecz powódki S. K. kwotę 100 000 (sto tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lutego 2012 roku do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania;
- zasądza od pozwanego (...)S.A. w W. na rzecz powoda małoletniego M. K. kwotę 100 000 (sto tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lutego 2012 roku do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3637,93 (trzy tysiące sześćset trzydzieści siedem 93/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3106,53 (trzy tysiące sześćset sto sześć 53/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 21368,13 (dwadzieścia jeden tysięcy trzysta sześćdziesiąt osiem 13/100) złotych tytułem kosztów sądowych, z zasądzonych na jego rzecz w punkcie 2 i 4 wyroku roszczenia;
- nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 19899,53 (dziewiętnaście tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt dziewięć 53/100) złotych tytułem kosztów sądowych, z zasądzonych na jej rzecz w punkcie 1 i 3 wyroku roszczenia;

10. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 7731,87 (siedem tysięcy siedemset trzydzieści jeden 87/100) złotych oraz kwotę 7200,47 (siedem tysięcy dwieście 47/100) złotych, łącznie 14932,34 (czternaście tysięcy dziewięćset trzydzieści dwa 47/100) złotych tytułem kosztów sądowych;

11. zwrócić pozwanemu kwotę 628,68 (sześćset dwadzieścia osiem 68/100) złotych tytułem nadpłaconej zaliczki na biegłego.

| | | |
|--|------------------|--|
| | SSO Andrzej Kieć | |
|--|------------------|--|

Sygn. akt XII C 89/13

UZASADNIENIE

d o wyroku z dnia 10 listopada 2015 roku

Małoletni powód M. K., reprezentowany przez matkę S. K., wniósł, po sprecyzowaniu żądania (k.361), o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwot:

- 60.000zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej T. K. (1), wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 18 lutego 2012 roku do dnia zapłaty,

- 100.000zł tytułem odszkodowania w związku z pogorszeniem się sytuacji życiowej małoletniego powoda po śmierci ojca, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 18 lutego 2012 roku do dnia zapłaty,

- comiesięcznej renty w wysokości 17.000zł, płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca począwszy od stycznia 2012 roku oraz skapitalizowanej renty miesięcznej w wysokości 238.000zł za okres od października 2010 roku do grudnia 2011 roku.

Powódka (...)wniosła, po sprecyzowaniu żądania, o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. kwot:

- 60.000zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 18 lutego 2012 roku do dnia zapłaty,

- kwoty 100.000zł tytułem odszkodowania w związku z pogorszeniem się sytuacji życiowej powódki po śmierci męża, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 18 lutego 2012 roku do dnia zapłaty,

- comiesięcznej renty w wysokości 17.000zł, płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca począwszy od stycznia 2012 roku oraz skapitalizowanej renty miesięcznej w wysokości 238.000zł za okres od października 2010 roku do grudnia 2011 roku.

Nadto strona powodowa wniosła o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Na uzasadnienie swego żądania strona powodowa podała, że w dniu 14 października 2010 roku doszło do wypadku, w którym sprawca szkody A. F., kierujący pojazdem marki S. nie zachował szczególnej ostrożności podczas przejeżdżania przez skrzyżowanie i nie ustąpił pierwszeństwa kierującej pojazdem marki L. J. A., w wyniku czego śmierć poniósł pasażer pojazdu T. K. (1). W dniu zdarzenia sprawcę wypadku z pozwanym łączyła umowa ubezpieczenia. W toku prowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwana wypłaciła powodom zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej w wysokości 40.000zł na rzecz każdego z nich. W pozostałym zakresie, mimo wezwania, pozwana odmówiła świadczeń. Wypłacone przez pozwaną świadczenia nie zrekomensowały doznanej przez powodów krzywdy za naruszenie ich praw do życia w rodzinie i bólu spowodowanego przedwczesną utratą męża i ojca. Poszkodowani

utracili osobę, która była dla nich oparciem i filarem funkcjonowania rodziny. Bezpowrotnie utracili możliwość spędzania wolnego czasu, rozwijania pasji, rodzinnych wyjazdów, co stanowiło dla powodów głęboki smutek i żal. Powódka utraciła męża, co wywołało u niej nieustanną tęsknotę, cierpienie psychiczne, uczucie osamotnienia i pustki. W trudnej sytuacji powódki musiała być dodatkowo wsparciem dla swojego syna, który stracił ojca w wieku zaledwie 10 lat. Syn utracił poczucie fizycznego i psychicznego bezpieczeństwa, jakie dawał mu ojciec, ujawniły się u niego tendencje do nieujawniania bólu, poczucia bezsilności i bezradności.

Po śmierci T. K. (1) nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji majątkowej rodziny. Ciężar utrzymania domu i zapewnienie bytu rodziny spoczęły w całości na barkach powódki. Dodatkowo czynności domowe, które kiedyś wykonywał pozwany (remonty, prace w ogrodzie itp.) obecnie musi wykonywać powódka. Wraz ze śmiercią T. K. (1) doszło do znacznego ograniczenia źródeł utrzymania rodziny, albowiem zmarły prowadząc działalność gospodarczą, zapewniał rodzinie życie na stopie znacznie powyżej przeciętnych standardów, zaś w chwili obecnej rodzina posiada jedynie środki na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Średniomiesięczne dochody zmarłego, który utrzymywał całą rodzinę, prowadząc działalność gospodarczą a dodatkowo zajmując stanowisko Prezesa Zarządu w swojej firmie (...) Sp. z oo, kształtowały się na poziomie 45.000-50.000zł miesięcznie, a w żadnym wypadku nie były niższe niż 34.000 zł. Biorąc pod uwagę fakt, że syn stron obecnie pobiera rentę rodzinną w wysokości ok. 2600zł miesięcznie, dysproporcja między uzyskiwanymi przez zmarłego dochodami a obecną sytuacją finansową rodziny jest ogromna. Z przyczyn finansowych powodowie musieli zrezygnować z wielu własnych przyzwyczajień i marzeń, a powódka boi się przede wszystkim, czy będzie w stanie zapewnić dobrą przyszłość dla swojego syna, w szczególności w zakresie opłacenia jego edukacji. Dzieląc dochody zmarłego na trzysobową rodzinę, na każdego członka przypadało 17.000 zł miesięcznie, stąd żądanie renty w takiej wysokości.

W odpowiedzi na pozew (k.146), pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwana podała, że wypłacone powodom w toku postępowania likwidacyjnego kwoty rekompensują doznaną przez powodów krzywdę, a dochodzona przez nich kwota jest wygórowana i rażąco zawyżona. Powodowie nie wykazali bowiem, że śmierć ich męża i ojca odniosła tak istotne skutki w życiu osobistym, uzasadniające przyznaniem im świadczeń w wysokości przewyższające już te wypłacone. Powodowie nie wykazali by wskutek pogorszenia sytuacji życiowej należna była im kwota 100.000 zł z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej. Nie wykazali też zasadności żądania renty w wysokości 17.000 zł miesięcznie. Dochody zmarłego z każdym rokiem malały a przy tym zmarły nie przeznaczał całego dochodu na potrzeby powodów. W tej sytuacji powództwo winno zostać oddalone. Pozwana zakwestionowała również termin naliczania odsetek.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 października 2010 roku w miejscowości L. doszło do wypadku, w wyniku którego, kierujący pojazdem marki S. o numerze rejestracyjnym (...) nie zachował należytej ostrożności przejeżdżając przez skrzyżowanie i doprowadził do zderzenia z kierującą pojazdem marki L. o numerze rejestracyjnym (...) J. A., w wyniku czego śmierć poniósł pasażer pojazdu L. T. K. (1). W dniu zdarzenia sprawcę wypadku łączyła z pozwanym umowa ubezpieczenia potwierdzona polisą o numerze (...).

Pismem z dnia 29 grudnia 2011 roku powodowie zgłosili pozwanemu roszczenia dotyczące wypłaty zadośćuczynienia odszkodowania i renty. Na skutek prowadzonego postępowania likwidacyjnego (numer szkody 958655) na rzecz każdego z powodów wypłacone zostało zadośćuczynienie w wysokości 40.000zł.

Zmarły T. K. (1) była dla powodów S. K. i M. K. odpowiednio mężem i ojcem. Z powódką był w związku małżeńskim od 1999 roku. Jest ona jego drugą żoną. Zmarły wcześniej był w związku małżeńskim, z którego posiada dwoje pełnoletnich dzieci T. K. (2) i A. N.. Powódów łączyła bardzo silna więź emocjonalna ze zmarłym. Mąż zajmował w życiu powódki najważniejsze miejsce. Przez 16 lat powódka tworzyła z nim szczęśliwy związek, oparty na miłości, przyjaźni i wzajemnym porozumieniu. Powódka utraciła osobę, z którą wiązała całe swoje przyszłe życie. Z kolei małoletni powód

utracił bezpowrotnie najbliższą mu osobę, która zapewniała poczucie bezpieczeństwa, stałą pomoc i wsparcie, dawała lepszy start w późniejsze, dorosłe życie.

W sposób bezpowrotny zniknęła możliwość wspólnego spędzania czasu, wychowywania dziecka, rozwijania pasji, rodzinnych wyjazdów. Rodzina często wspólnie spędzała czas, uprawiała sporty, zimą jeździli na nartach. Powódka ze zmarłym wyjeżdżała ok. 3 razy na wczasy (w Polsce bądź za granicę). Rodzina powodów żyła na wysokiej stopie życiowej. Powódka z mężem posiadali duży dom o wysokim standardzie. Powódka utrzymywała dobre relacje z dziećmi męża z poprzedniego związku: T. i A.. Mąż powódki, jak i ona jeździli dobrej klasy samochodami, aczkolwiek samochody stanowiły majątek firmy zmarłego. Na bieżące utrzymanie wydawali od 10 do 30.000 zł,

Powódka ma 41 lat, jest zdrowa, wykształcenie średnie.

Śmierć T. K. (1) doprowadziła do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów, zakłócenia funkcjonowania w sferze osobistej, rodzinnej i społecznej oraz rozwoju zaburzeń psychicznych. Odczucia powodów były tym silniejsze, że śmierć miała miejsce nagle, nieoczekiwanie. Powódka poświęciła całe swoje życie rodzinie i budowaniu wzajemnych relacji między jej członkami, które wraz z śmiercią męża straciły dla powódki sens. Od dnia śmierci męża powódce towarzyszy nieustannie tęsknota za mężem, cierpienie psychiczne i mimo otaczając jej rodziny, uczucie osamotnienia i pustki. W trudnej sytuacji powódka musiała być dodatkowo wsparciem dla małoletniego syna, który w chwili śmierci ojca miał 10 lat. Początkowo małoletni nie pojmował zaistniałej sytuacji, dopiero w późniejszym okresie zaczęło do niego docierać, że ojciec nie wróci do domu, nie będzie wspólnego odrabiania lekcji, zabaw czy posiłków. U małoletniego pojawiły się uczucie bezradności i bezsilności, stał się skryty w sobie, utracił poczucie bezpieczeństwa. Następnym przebytej traumy jest współwystępowanie przewlekłych zaburzeń stresowo pourazowych oraz depresyjnych. Stopień nasilenia cierpień po śmierci męża i ojca należy ocenić jako głęboki. Kryteriami oceny są: śmierć bliskiej osoby, bezpośrednie rozległe następstwa przebytej traumy, długofalowe skutki tragicznego zdarzenia, które powodom towarzyszyć będą przez całe życie. Powodowie doznali długotrwałego 10% uszczerbku na zdrowiu psychicznym.

Po śmierci męża, z powódką na kilka tygodni zamieszkała córka zmarłego A., by ją wspierać. Z powódką zamieszkała też jej matka.

Powodowie płakali po śmierci męża i ojca, obecnie często odwiedzają jego grób.

Powódka w małżeństwie zawodowo faktycznie nie pracowała, aczkolwiek formalnie była zatrudniona w (...) sp z o.o.. Zajmowała się domem i rodziną, choć męża często odwiedzała w firmie. Powód .prowadził działalność gospodarczą (cztery firmy), a dodatkowo pełnił funkcję Prezesa Zarządu w głównej z nich (...)Sp. zoo. W najlepszych swoich latach firma ta zatrudniała ok. 80 osób, a obroty wynosiły 35-40mln w skali roku. Obecnie firma (...) dalej funkcjonuje. Prowadzi ją syn zmarłego T. K. (2), ale firma nie funkcjonuje tak dobrze pod względem finansowym jak w latach 2009, czy 2010r.. Firma nie uzyskuje wysokiego zysku, jest w stanie pokryć tylko koszty (zysk wynosi ok. 10, 20.000 zł rocznie) Firma zajmowała się remontami stacji benzynowych w związku z obowiązywaniem przepisów stawiających stacjom benzynowym wyższe wymogi, zamówienia na remonty jednak spadały (większość stacji benzynowych została do nowych przepisów dostosowana). Sytuacja finansowa firmy (...) miała problemy finansowe już za życia T. K. (1). Firma miała do spłaty wysokie kredyty. W firmie (...) zmarły posiadał 99 % udziałów, 1 % należał do syna T..

Druga z firm o nazwie (...)prowadziła usługi na rzecz firmy (...) i innych firm. Zatrudniała ok. 10 pracowników, posiadała nieruchomości (biurowiec, magazyny, parkingi).

Trzecia firma to spółka cywilna założona niedługo przed śmiercią T. K. (zmarły posiadał udziały 40 %), zajmowała się prowadzeniem kortów tenisowych. Spółka na zakup kortów zaciągnęła kredyt 1 mln złotych.

Czwarta firma prowadzona w formie spółki jawnej praktycznie nie prowadziła działalności.

Firmy T. K. (1)na dzień jego śmierci były poważnie zadłużone.

Sytuacja finansowa firm była na tyle poważna, iż syn zmarłego T. poważnie zastanawiał się nad odrzuceniem spadku po ojcu.

T. K. (1) za życia wspierał finansowo swoje dorosłe dzieci T. i A.. W 2008 r. przekazał synowi T. kwotę 200.000 zł na zakup działki, taką samą kwotę przekazał też córce A..

Spadek po zmarłym nabyli jego żona i dzieci.

W wyniku działu spadku spółka z oo (...) przypadła powódce i dorosłym dzieciom (40% żona i dzieci T. i A. po 30%). Druga firma w postaci spółki cywilnej (korty tenisowe) została podzielona między powódkę i dwie osoby trzecie (po 33%). Pozostałe działalności zmarłego zostały zlikwidowane. Dom przypadł powodom. Obecnie właścicielem domu jest małoletni powód.

Powódka w chwili obecnej zajmuje się doglądaniem kortów tenisowych. Pozostaje formalnie zatrudniona w firmie (...). Uzyskuje z tego tytułu 1200zł netto miesięcznie. Małoletni powód otrzymuje rentę rodzinną wysokości ok. 2600zł netto miesięcznie. Powódka rentę małoletniego syna odkłada na jego przyszłość. Uzyskuje ona również dochody jako współwłaściciel firm. Dochody powódki przeznaczone są na koszty utrzymania. Powódka swoje koszty utrzymania szacuje na średnio 4.000 zł miesięcznie (w tym: ogrzewanie domu – 10 -12.000 zł rocznie, media ok. 1000 zł miesięcznie). Pozwany miał wykupioną polisę na życie w TU (...). Po jego śmierci powódka otrzymała 300.000zł. Pieniędźmi tymi spłaciła kredyt zaciągnięty przez męża na korty tenisowe. Małoletni powód otrzymał po śmierci ojca z ZUS kwotę 20.000 zł.

Dochody T. K. (1) z tytułu umowy o pracę (dokumentowane rozliczeniami podatkowymi Pit 11, PIT 37) kształtowały się na przestrzeni kilku ostatnich lat na stałym poziomie i wynosiły około 24.000 zł rocznie. Wprawdzie miał uzyskiwać z tytułu pracy również dochody w Firmie (...) sp. z o.o. (której był właścicielem) w wysokości 22.000 zł, jednak faktycznie nie pobierał tych pieniędzy; brak na to potwierdzającej dokumentacji księgowej. Jego dochody z tytułu działalności gospodarczej spadały z roku na rok. Jego średnie dochody to: w roku 2007 – 134.530 zł, w roku 2008 – 54.684 zł, w roku 2009 – 44.953 zł, w roku 2010 – 37.194 zł.

Dochody powódki S. K. z tytułu umowy o pracę (dokumentowane rozliczeniami podatkowymi Pit 11, PIT 37) oraz z tytułu działalności gospodarczej kształtowały się na przestrzeni kilku ostatnich lat na następującym poziomie średniomiesięcznie: w roku 2007 – 827 zł, w roku 2008 – 998 zł, w roku 2009 – 1155 zł, w roku 2010 – 11.984 zł., w roku 2011 – 51.499 zł.

dowody z: odpisu aktu zgonu, odpisu aktu małżeństwa (k.16-17); decyzji burmistrza T. z 1 sierpnia 2011 (k.25); pisma powodów z 29 grudnia 2011 roku (k.27-28); pisma pozwanej z 18 stycznia 2012 (k.29-30); raportu zgłoszenia szkody (k.31); decyzji pozwanego z 8 lutego 2012 roku (k.32-34); pisma powodów z 28 maja 2012 roku (k.35); pisma pozwanego z 30 maja 2012 roku (k.36-39); pisma pozwanego z 12 lipca 2012 roku (k.40); pisma powodów z 1 października 2012 roku (k.41-43); pisma pozwanego z 12 października 2012 roku (k.44); deklaracji podatkowych (k.45-73); podsumowania księgi przychodów i rozchodów (k.74-77); rozliczenia dochodu (k.78-82); karty wynagrodzenia T. K. (1) (k.83-86); deklaracji podatkowych (k.87-93, 100-109); zaświadczenia ZUS z 23 listopada 2011 roku (k.56); aneksu do umowy o pracę z 2 lipca 2001 roku (k.57); akt szkodowych, a z nich z pisma pozwanego z 23 stycznia 2013 roku, decyzji pozwanego z 30 maja 2012 roku, treści maila z 19 kwietnia 2012 roku, decyzji pozwanego z 8 lutego 2012 roku, pisma pozwanego z 13 stycznia 2013 roku; bilingów telefonicznych (k.19-24); zeznań świadków: T. K. (2), M. B., A. N., A. K. (e-protokół z dnia 24.10.2013r k.385), zeznania powódki (e-protokół z dnia 26.11.2013r k.396), pisemna opinia biegłego psychologa W. Ł. (k.416-426, 447-449), pisemna opinia biegłego z zakresu finansów i rachunkowości D. A. (k.492-495) oraz opinia uzupełniająca w tym zakresie (k.532-744, k.787-788), protokoły z rozpraw SR w T.Górach sygn. akt I C 1836/13 z 05.06.2014r, 18.09.2014r, 18.11.2014r.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o powołane powyżej dowody. Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów jako nie kwestionowanym przez strony postępowania. Sąd całej rozciągłości dał wiarę zeznaniom przedstawiciela

ustawowego małoletniego powoda i równocześnie powódki S. K. oraz zeznaniom powołanych świadków. Zeznania te były wiarygodne albowiem wzajemnie się potwierdzały, były logiczne i konsekwentne – tym samym zasługiwały na uwzględnienie. Sąd dal także wiarę opinią biegłych – z zakresu psychologii oraz finansów i rachunkowości. Opinie te są rzetelne, jednoznaczne, kompleksowe i oparte o szczegółową dokumentację a zatem zasługują na uwzględnienie. Opinie te nie zostały przez strony przekonująco zakwestionowane, ich moc dowodowa zatem nie została obniżona.

Sąd pominął dowód z przesłuchania strony pozwanej, wobec zrzeczenia się tego dowodu przez stronę pozwaną.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 446 § 3,4kc, jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W myśl art. 446 § 2kc, osoba, względem której ciążył na zmarłym obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego.

Na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego, sąd uznał za uzasadnione roszczenia powodów dotyczące zasądzenia odszkodowania oraz zadośćuczynienia.

Powodowie domagali się zasądzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej w kwocie po 60.000 zł dla każdego. W toku likwidacji szkody otrzymali nadto od pozwanego z tego tytułu kwoty po 40.000 zł każdy. aSd uznał, iż wysokość zadośćuczynienia oszacowana przez powodów łącznie na 100.000 zł dla każdego uprawnionego jest uzasadniona i nie jest wygórowana.

O rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy, albowiem zadośćuczynienie ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień psychicznych. Niedający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny sądu. Przepisy prawa co prawda nie określają kryteriów, jakimi sąd winien kierować się ustalając wysokość zadośćuczynienia, ale niewątpliwie ocena sądu winna się opierać na całokształcie okoliczności sprawy, nie wykluczając takich czynników jak wiek poszkodowanego. Z kolei przy ustalaniu rozmiaru cierpień powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, odniesione do indywidualnych okoliczności danego wypadku. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy trzeba wziąć pod uwagę całokształt okoliczności, a w tym: stopień cierpień psychicznych, intensywność tych cierpień i czas ich trwania, nieodwracalność następstw wypadku, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz innego podobnego rodzaju czynniki.

Z uwagi na fakt, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna zatem wynagrodzić doznane cierpienia psychiczne oraz ułatwić przezwyciężanie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego (tak SN w wyroku z dnia 9 listopada 2007 roku, VCSK 245/07, LEX nr 369691).

Zadośćuczynienie, choć niewątpliwie zawiera w sobie funkcję represyjną, nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy. W przypadku przedmiotowej sprawy chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku ze stratą osoby bliskiej. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Przy ocenie więc "odpowiedniej sumy" należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (wyrok SN z 3 lutego 2000 r. I CKN 969/98 LEX nr 50824).

Na skutek wypadku, śmierć poniósł mąż powódki S. K. i ojciec małoletniego M. K., dla których był on jedną z najważniejszych osób w życiu. Małżeństwo stron układało się bardzo dobrze. Powodów łączyła wyjątkowo silna więź emocjonalna ze zmarłym. Mąż zajmował w życiu powódki najważniejsze miejsce. Przez 16 lat powódka tworzyła z nim szczęśliwy związek, oparty na miłości przyjaźni i wzajemnym porozumieniu. Powódka utraciła osobę, z którą wiązała całe swoje przyszłe życie. Z kolei małoletni powód utracił bezpowrotnie najbliższą mu osobę, która zapewniała poczucie bezpieczeństwa, stałą pomoc i wsparcie, dawała lepszy start w późniejsze, dorosłe życie.

W sposób bezpowrotny zniknęła możliwość wspólnego spędzania czasu, wychowywania dziecka, rozwijania pasji, rodzinnych wyjazdów. Rodzina często wspólnie spędzała czas, wspólnie uprawiali sporty np. zimą wyjeżdżali na nartach. Często wspólnie wyjeżdżali na urlopy. Śmierć T. K. (1) doprowadziła do znacznego zakłócenia funkcjonowania w sferze osobistej, rodzinnej i społecznej oraz rozwoju zaburzeń psychicznych. Odczucia powodów były tym silniejsze, że śmierć miała miejsce nagle, nieoczekiwanie. Powódka poświęciła całe swoje życie rodzinie i budowaniu wzajemnych relacji między jej członkami, które wraz z śmiercią męża straciły dla powódki sens. Od dnia śmierci męża powódce towarzyszy nieustannie tęsknota za mężem, cierpienie psychiczne i mimo otaczającej rodziny, uczucie osamotnienia i pustki. W trudnej sytuacji powódka musiała być dodatkowo wsparciem dla małoletniego syna, który w chwili śmierci ojca miał 10 lat. Początkowo małoletni nie pojmował zaistniałej sytuacji, dopiero w późniejszym okresie zaczęło do niego docierać, że ojciec nie wróci do domu, nie będzie wspólnego odrabiania lekcji, zabaw czy posiłków. U małoletniego pojawiły się uczucie bezradności i bezsilności, stał się skryty w sobie, utracił poczucie bezpieczeństwa. Następstwem przebytej traumy jest współwystępowanie przewlekłych zaburzeń stresowo pourazowych oraz depresyjnych.

Wysokość zadośćuczynienia oszacowana łącznie na kwotę 100.000 zł dla każdego z powodów nie jest wygórowana, znajduje odbicie w rozmiarze ich krzywdy, jak i nie jest oderwana od poziomu życia społeczeństwa. Zasądzona kwota pozwoli na chociażby częściowe złagodzenie cierpień powodów.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak punkcie 1 i 2 wyroku na podstawie art. . 446 § 4kc. O odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem. Roszczenie powodowie zgłosili w dniu 18 stycznia 2012r., pozwany miał 30 dni na likwidację szkody zgodnie z art.. 14 ust.1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), zatem roszczenie stało się wymagalne z dniem 18 lutego 2012r. Pozwany miał możliwość oceny zgłoszonego żądania, brak wypłaty w ustawowym terminie spowodował niemożność korzystania przez powodów ze środków finansowych, stąd żądanie odsetkowe było uzasadnione.

Sąd uznał również za uzasadnione żądanie powodów zasądzenia na ich rzecz jednorazowego odszkodowania związanego ze śmiercią osoby bliskiej w kwocie po 100.000 zł dla każdego z powodów, z tytułu znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej.

Jak wskazuje przy tym orzecznictwo sądowe (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 26.06.2015r., sygn I ACa 107/15, Lex nr 1771336, wyrok SA w Białymstoku z dnia 26.06.2015r., sygn I ACa 173/15, Lex nr 1765923), pogorszenie sytuacji życiowej, o której mowa w art, 446 § 3kc, polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale obejmuje także przyszłe szkody majątkowe, często trudne do wyliczenia, niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Sytuacja życiowa w rozumieniu powołanego przepisu to ogół czynników składających się na położenie życiowe jednostki, to także trudne do wyliczenia wartości ekonomiczne.

Zmarły utrzymywał całą rodzinę i po jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji majątkowej rodziny. Powódka wcześniej faktycznie zawodowo nie pracowała, obecnie pracuje. Ciężar utrzymania domu i zapewnienie bytu rodziny spoczęły w całości na barkach powódki. Dodatkowo czynności domowe, które kiedyś wykonywał pozwany (remonty, prace w ogrodzie itp.) obecnie obciążają powódkę. Wraz ze śmiercią T. K. (1) doszło do znacznego ograniczenia źródeł utrzymania rodziny, albowiem zmarły prowadząc działalność gospodarczą, zapewniał rodzinie życie na stopie znacznie powyżej przeciętnych standardów. Rodzina często wspólnie spędzała czas, uprawiała sporty, zimą jeździli na nartach. Powódka ze zmarłym wyjeżdżała ok. 3 razy na wczasy (w Polsce bądź za granicę). Rodzina powodów żyła na wysokiej stopie życiowej. Powódka z mężem posiadali duży dom o wysokim standardzie. Mąż powódki, jak i ona jeździli dobrej klasy samochodami, aczkolwiek samochody stanowiły majątek firmy zmarłego.

Na bieżące utrzymanie wydawali od 10 do 30.000 zł. Małoletni powód miał zapewnione wszystkie potrzeby, z optymizmem mógł zakładać, iż ojciec będzie go wspierał materialnie również w przyszłości (podobnie jak zmarły wspierał swoje pełnoletnie dzieci T. i A.). Wprawdzie dochody zmarłego malały z każdym rokiem, jego firmy były poważnie zadłużone, jednakże był on osobą przedsiębiorczą i z pewnością dokładałby on starań do zapewnienia najbliższym wysokiej stopy życiowej.

Biorąc pod uwagę wszelkie te okoliczności, sąd uznał, iż żądanie powodów zasądzenia na ich rzecz jednorazowego odszkodowania w kwocie po 100.000 zł z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią osoby bliskiej, jest zasadne.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak punkcie 3 i 4 wyroku na podstawie art. 446 § 3kc. O odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem. Roszczenie powodowie zgłosili w dniu 18 stycznia 2012r., pozwany miał 30 dni na likwidację szkody zgodnie z art. 14 ust.1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), zatem roszczenie stało się wymagalne z dnia 18 lutego 2012r. Pozwany miał możliwość oceny zgłoszonego żądania, brak wypłaty w ustawowym terminie spowodował niemożność korzystania przez powodów ze środków finansowych, stąd żądanie odsetkowe było uzasadnione.

Sąd nie uznał natomiast za uzasadnione żądanie powodów dotyczące zasądzenia alimentów w wysokości po 17.000 zł miesięcznie, w tym skapitalizowanych alimentów.

Zgodnie z art. 446 § 2kc, osoba, względem której ciążył na zmarłym obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego.

Oboje powodowie nie wykazali wysokości swych potrzeb a w szczególności by sięgały one kwoty 17.000 zł miesięcznie. Nie wykazali też by zmarły był w stanie łożyć takie kwoty.

Dochody T. K. (1) malały z każdym rokiem. Jego firmy był zadłużone do tego stopnia, iż będący jego spadkobiercą syn T. rozważał odrzucenie spadku. Zmarły nie przeznaczał całego dochodu na potrzeby powodów, z pewnością w znacznej mierze przeznaczał je na swoje życie na wysokiej stopie. Bardzo znacząco wspierał finansowo swoje pełnoletnie dzieci T. i A.. Był przedsiębiorczym człowiekiem a zatem mógł swoje dochody planować na kolejne inwestycje. Uszczerbek majątkowy powodów rekompensuje też zasądzone na ich rzecz jednorazowe odszkodowanie związane z pogorszeniem ich sytuacji życiowej w związku ze śmiercią osoby bliskiej.

Powodowie mają własne dochody. Małoletni powód otrzymuje rentę z ZUS w wysokości 2600 zł. miesięcznie; nie wykazał przy tym by jego potrzeby opiewały na wyższą kwotę. Do alimentacji na jego rzecz obowiązana jest również matka. Powódka osiąga dochody z tytułu pracy oraz z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Jak wynika z opinii biegłego z zakresu finansów i rachunkowości sporządzonej w sprawie, dochody powódki S. K. z tytułu umowy o pracę (dokumentowane rozliczeniami podatkowymi Pit 11, PIT 37) oraz z tytułu działalności gospodarczej kształtowały się na przestrzeni kilku ostatnich lat na następującym poziomie średniomiesięcznie: w roku 2007 – 827 zł, w roku 2008 – 998 zł, w roku 2009 – 1155 zł, w roku 2010 – 11.984 zł, w roku 2011 – 51.499 zł. Dochody te więc rosły a w roku 2010 i 2011 osiągnęły radykalny wzrost. Dalszych tendencji w tym zakresie w kolejnych latach biegły nie był w stanie ocenić z uwagi na nie przedłożenie przez powodów stosownej dokumentacji księgowej firm. Wskazać warto w tym aspekcie nadto, iż powódka w oświadczeniu majątkowym złożonym na użytek wniosku o zwolnienie z kosztów sądowych wskazała, iż osiąga dochód miesięczny w wysokości 4050 zł.(k.121-124). W trakcie przesłuchania stron powódka oszacowała swe koszty utrzymania na kwotę 4000 zł.

Biorąc te wszystkie okoliczności pod uwagę, iż uznał, iż zasadność oraz wysokość roszczeń alimentacyjnych nie została przez powodów wykazana a zatem żądanie w tym zakresie należało oddalić.

O zwrocie kosztów procesu orzeczono jak w punkcie 6 i 7 wyroku na podstawie art. 100 kpc, zgodnie z zasadą proporcjonalnego rozdziału kosztów, zależnie od stopnia utrzymania się z żądaniem. Powodowie utrzymali się z żądaniem 26,57%. W relacji powód – pozwany koszty wyniosły łącznie 17.234 zł, z czego na powoda przypadło 9017 zł

(1000 zł – opłata od pozwu, 7217 zł – koszty zastępstwa procesowego wg taryfy wraz z opłatą od pełnomocnictwa, 800 zł – połowa wpłaconych przez powodów zaliczek na biegłych /druga połowa dotyczyła powódki/), a na pozwanego 8217 zł (7217 zł – koszty zastępstwa procesowego wg taryfy wraz z opłatą od pełnomocnictwa, 1000 zł – połowa wpłaconej przez pozwanego zaliczki na biegłych /druga połowa dotyczyła powódki/). W relacji powódka – pozwany koszty wyniosły łącznie 19.234 zł, z czego na powódkę przypadło 11017 zł (3000 zł – opłata od pozwu, 7217 zł – koszty zastępstwa procesowego wg taryfy wraz z opłatą od pełnomocnictwa, 800 zł – połowa wpłaconych przez powodów zaliczek na biegłych /druga połowa dotyczyła powoda/), a na pozwanego 8217 zł (7217 zł – koszty zastępstwa procesowego wg taryfy wraz z opłatą od pełnomocnictwa, 1000 zł – połowa wpłaconej przez pozwanego zaliczki na biegłych /druga połowa dotyczyła powoda/).

Powodowi uiścili jedynie część opłaty od pozwu, wskutek częściowego zwolnienia od kosztów. Do pobrania na rzecz Skarbu Państwa pozostawała: w przypadku powoda – kwota 29.100 zł, w przypadku powódki – 27.100 zł. biorąc pod uwagę stopień utrzymania się przez strony z żądaniem, należało orzec jak punktach 8-10 wyroku na podstawie art. 113 ust. 1, 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSO Andrzej Kieć